

Ze świata kobiecego.

Na przełomie.

Do najtrudniejszych zagadnień, jakie obecnie zaprzątają umysły moich Czytelniczek, należy pytanie, będące bardzo na czasie wobec zmiany pory roku: w co się należy ubierać? Każda z pań pełne troski spojrzenie kieruje ku niebu, które jednak ma tak zmienne oblicze, że nigdy nie można wiedzieć z góry, czy mamy jeszcze oczekiwać lata i pogody pełnej



Suknia domowa, przybrana koronkami i wstążką.

ciepła, co pozwalałoby na noszenie sukien lekkich i powiewnych, czy też jesień już w całej pełni zawita, a deszcz i zimno zburzą zupełnie marzenia o pięknych letnich toaletach. Czas przejściowy, tak nazwano te niepocziwe tygodnie, które paniom sprawiają tak wiele kłopotu. Nie można bowiem wcale dzień naprzód przewidzieć, jaka pogoda powita nas z rana, a nawet czasem kilka godzin różnicy w czasie przynosi wielkie i nieoczekiwane zmiany. W jednym dniu może być tropikalnie ciepło, a w kilka godzin wstrętnie zimno. I ubieraj się tu odpowiednio do temperatury! Czas ten przejściowy właściwie nie da się podciągnąć pod strychulec żadnego sezonu, gdyż ani lato, ani jesień do niego przyznać się nie chcą.

W dawnych czasach było o wiele lepiej. Letnie mody trwały, aż pierwszy śnieg ubielił pola. Wtedy szły do szafy, a miejsce ich zajmowały suknie zimowe, które znowu aż na Wielkanoc ustępowały miejsca nowym zwiastunom wiosny w dziedzinie strojów.

Obecnie jest inaczej, a t. zw. moda przejściowa choć krótko trwa, jednak coraz obszerniejsze wyrabia sobie prawa.

O obecnej można powiedzieć, że króluje pod znakiem zakietów t. zw. ulstrów i pod znakiem płaszczów. Ulstry, od chwili jak sobie przyswoiły krój i fason męzki, stały się ulubionym strojem kobiet. Znajdują one najszerze zastosowanie właśnie w czasie przejściowym, kiedy szybkie zmiany temperatury najlepiej dostrajają się do ich używania. W obecnym sezonie ulstry te są dwurzędne, z tyłu mają głębokie kontrafałdy i spięte są szerokim paskiem. Obok nich zdobył sobie w obecnym sezonie przejściowym prawo obywatelstwa płaszcz gumowy. Nic nie jest w tym dziwnego, wobec tego, że służy niebieskie tak chojnie raczą nas niepogoda i deszczem. Mimo to jednak ulstry i płaszcze gumowe stanowią artykuł, na który elegancka dama decyduje się tylko bardzo niechętnie. Dla niej właściwą częścią toalety na czas przejściowy jest płaszcz, rodzaj peleryny, w bardzo bogatej kolekcji odmian, na których urozmaicenie w tym roku fantazyja krawców bardzo się wysiliła. Obok nich wielką wziętością cieszą się szale, a właściwie fantazyjne boa, w najrozmaitszych odmianach. Na pierwsze miejsce wysuwają się podobnie jak w letnim sezonie riusze, które nadawały twarzy wygląd młodociany, boa w kształcie kołnierzy stuartowskich. Od dawna przyzwyczajono się do tego, że boa musi przylegać i ma kształt trójkątny, albo okrągły. Nowy kołnierz odstaje u góry prawie na szerokość dłoni. Z tyłu często jest wyższy niż szyja. Do robienia go używa się jako materiału cienkiej materii, albo koronek. Pod tym stuartowskim kołnierzem często znajduje się



Suknia jesienna, przybrana futrem, spodnica marszczona.

jeszcze drugi kołnierz o trójkątnym kształcie, który z tyłu kończy się wielkim kutasem, spadającym nisko na plecy. Obok tego nosi się także kapiszony z aksamitu lub jedwabiu. Również noszone są duże szale, które okrywają całą prawie postać. Robią się one z czarnego aksamitu lub jedwabiu i przybrane są często krawatem *abbé* z czarnego lub szkockiego aksamitu. Uznaniem cieszą się także przybrania

szczy pojedynczymi lub podwójnymi riuszami wąskimi z czarnego aksamitu, które nosi się wokół szyi.

Co do barw, jakie noszone będą w jesieni, zaczyna znowu powracać moda pojedynczych kolorów. Obok czarnego i czarno-białego, które dotychczas głównie królowały, widać płaszcze niebieskie, szare lila, a przede wszystkim kasztanowato-brązowe. Kolor ten stanie się ulubionym kolorem sezonu jesien-



Suknia jesienna, przybrana białym *fichu* stuartowskim.

nego. Tak zwane płaszcze wieczorowe są noszone nawet w kolorze jasno-żółtym. Obszycia futrem śmiało zaczynają wpływać na ukształtowanie mody. Według wszelkich danych będą futra w tym roku znowu królowały. Nie przeszkadza to jednak, że ceny futer znacznie się podnoszą.

Z nowych „sezonowych” wybryków mody zanotować należy jeden, który odnosi się specjalnie do fryzur damskich. Oto moda obecna znalazła, że najwdzięczniejszą fryzurą jest fryzura t. zw. pazia, to znaczy krótkie włosy kończące się obfitymi lokami. To też coraz więcej widać obecnie pań, które zdecydowały się na przyszczyżenie sobie modnej wielkiej grzywki, poszły potem o krok dalej i... obcięły sobie włosy. Eksperyment ten ma różne dodatnie strony, zasadniczo jednak trzeba zauważyć, że moda to jak wiatr. Dziś jest, jutro go nie ma. A włosy raz obcięte nie tak prędko znowu odrosną.

W.

Dołączenie prospektów

do pisma niniejszego liczymy za 1000 sztuk po kor. 20[—]

Zgłoszenia wprost do Admin. „Nowości Ilustrowanych”. Telefon 478